

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lutego 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny i Własności Intelektualnej

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Bogusława Żuber

Sędziowie: Małgorzata Goldbeck-Malesińska

Maciej Rozpędowski

po rozpoznaniu w dniu 26 lutego 2021 r. w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **A. C.**

przeciwko **Skarbowi Państwa - Wojewodzie (...)** zastępowanemu przez **Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 30 stycznia 2020 r. sygn. akt XII C 1405/16

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I tylko o tyle, że ustawowe odsetki za opóźnienie od kwoty 1.231.362 zł (jeden milion dwieście trzydzieści jeden tysięcy trzysta sześćdziesiąt dwa złote) zasądza od 16 lipca 2019 r., oddalając powództwo o odsetki w pozostałym zakresie;
2. oddala apelację w pozostałym zakresie;
3. zasądza od pozwanego na rzecz powódki 8.100 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym .

Małgorzata Goldbeck-Malesińska Bogusława Żuber Maciej Rozpędowski

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 1 czerwca 2016 r. powódka A. C. wniosła

o zasądzenie na jej rzecz od pozwanego Skarbu Państwa reprezentowanego przez Wojewodę (...) kwoty 1.466.667 zł, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty, a nadto o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że w 11/12 części jest spadkobiercą majątku G. po S. L. (1), M. L., B. L. i A. L.. Natomiast J. C. jest spadkobiercą w 1/12 części tego majątku, który nabył w drodze umowy zbycia spadku po M. G.. Powódka podała, że decyzją z dnia 14 maja 2015 r., Wojewoda (...), na jej wniosek z dnia 31 lipca 2014 r., stwierdził, że działka nr (...) położona w obrębie G., gm. W., na której posadowiony jest zespół dworsko-parkowy

w G., zapisany w księdze wieczystej G. R. tom (...), karta 2 o łącznej powierzchni 2,7382 ha, została przejęta na rzecz Skarbu Państwa, mimo że nie podpadała pod działanie przepisu art. 2 ust. 1 lit. e dekretu PKWN z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej. Powódka podała dalej, że jako podstawę wpisu w księdze wieczystej prawa własności na rzecz Skarbu Państwa wskazano dekret z dnia 8 sierpnia 1946 o wpisywaniu w księgach hipotecznych prawa własności nieruchomości przejętych na cele reformy rolnej i zaświadczenie Wojewódzkiego (...) Ziemskiego w P. z dnia 31 sierpnia 1946 r.

Z pozwu wynika także, że powódka m.in. pismem z dnia 5 maja 1992 r. poinformowała Prezesa Agencji (...), że jest następcą prawnym właściciela (...) i wnosi o niezbywanie go do zakończenia postępowania mającego na celu zwrot na jej rzecz tego majątku ziemskiego. Z informacji uzyskanych przez powódkę wynikało, iż działka na której znajduje się dwór i pałac została sprzedana w 2000 r. W ocenie powódki, w niniejszej sprawie spełnione zostały przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego, albowiem nastąpiło bezprawne działanie funkcjonariuszy państwowych. W związku

z tym działaniem powódce została wyrządzona szkoda, która pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z bezprawnym działaniem organów władzy państwowej. Odnośnie zaś instytucji przedawnienia, powódka wskazała, że dopiero

po uprawomocnieniu się decyzji Wojewody (...) wydanej dnia 14 maja 2015 r. powstała, w subiektywnym i usprawiedliwionym przekonaniu powódki, możliwość żądania naprawienia szkody. Ponadto rozporządzenie z dnia 1 marca 1945 r. nie określało terminu wszczęcia postępowania na podstawie § 5, a czas trwania postępowania administracyjnego nie stanowi przyczyny opóźnienia w wystąpieniu z roszczeniem, leżącej po stronie powódki.

W odpowiedzi na pozew z dnia 20 marca 2017 r. pozwany Skarb Państwa reprezentowany przez Wojewodę (...), a zastępowany przez

Prokuratorię Generalną RP, wniósł o oddalenie powództwa w całości jako bezzasadnego, a nadto przedawnionego.

W piśmie procesowym z dnia 26 września 2017 r. powódka odniosła się do odpowiedzi na pozew, wskazując w szczególności, że dochodzone przez nią roszczenie nie uległo przedawnieniu, a ponadto z ostrożności procesowej wskazała, iż gdyby nawet uznać, że uległo, to podnoszenie tego zarzutu przez stronę pozwaną byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

W piśmie z dnia 25 lipca 2018r. pozwany wskazał, że nieruchomość będąca przedmiotem niniejszego postępowania sądowego (będąca wówczas częścią nieruchomości ziemskiej) została zbyta przez Skarb Państwa na rzecz Spółdzielni Produkcji Rolnej (...) w dniu 18 grudnia 1987r., a następnie spółdzielnia zbyła tę nieruchomość 31 lipca 2001r.

Zaskarżonym wyrokiem, wydanym 30 stycznia 2020 r., Sąd Okręgowy w P. zasądził od pozwanego na rzecz powódki 1.231.362 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 13 sierpnia 2016 r. do dnia zapłaty (pkt I),

w pozostałym zakresie powództwo oddalił (pkt II) i orzekł o kosztach procesu stosunkowo je rozdzielając i obciążając nimi pozwanego w 85%, a powódkę w 15% przy uwzględnieniu wynagrodzenia dla pełnomocników stron na poziomie 2-krotności stawki minimalnej (pkt III) i pozostawiając ich szczegółowe rozliczenie referendarzowi sądowemu.

Rozstrzygnięcie to oparte zostało na następujących ustaleniach faktycznych i wyprowadzonych z nich wnioskach prawnych.

Powódka A. C. jest spadkobierczynią w 11/12 części majątku ziemskiego położonego w G., gm. W., stanowiącego działkę nr (...), na której posadowiony jest zespół dworsko-parkowy o powierzchni 2,7382 ha, zapisany w księdze wieczystej G. R. tom I karta 2. Pozostałą część prawa do spadku ww. majątku, tj. 1/12, nabył dnia 20 maja 2010 r. w drodze umowy zbycia spadku po M. G., J. C..

Poprzednimi właścicielami przedmiotowego majątku byli S. L. (1), M. L., B. L. oraz A. L.. Spadkobiercą ww. osób był S. L. (2) – dziadek powódki.

Dekretem (...) Komitetu (...) z dnia 6 września 1944 r., o przeprowadzeniu reformy rolnej, na podstawie § 2 ust. 1 lit. e, majątek powyższy, wraz z działkami nr (...) – w skład których wchodzi podwórze gospodarcze oraz grunty rolne w całości, został przejęty na cele reformy rolnej.

18 grudnia 1987 r. przedmiotowa nieruchomość została sprzedana Spółdzielni Produkcji Rolnej (...). Na terenie zespołu dworsko-parkowego znajdowała się szkoła podstawowa.

Decyzją Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w P. z dnia 28 września 1990 r. (sygn. KS.III- (...), Nr rejestru (...)) wpisano do rejestru zabytków ówczesnego województwa (...) założenie parkowo-dworskie z bramami wjazdowymi od strony wschodniej w G., gm. W., natomiast park objęto ochroną konserwatorską.

Powódka pismem z dnia 18 lutego 1991 r. skierowanym do niej przez Zespół (...) i Gminy W., stanowiącym odpowiedź na pismo powódki w sprawie umożliwienia jej odzyskania i powrotu do prawowitych właścicieli zabudowań pałacowych zlokalizowanych w miejscowości G., została poinformowana, że Zespół ten przystąpił do budowy nowej szkoły. Termin jednak zwrotu zabudowań jest odległy z uwagi na barierę finansową, a opuszczenie obiektu przez oświatę jest uzależnione od pozyskania stosownych środków finansowych. Ponadto uzyskała informację, że w budynku planowany jest remont m.in. okien i gzymsów i że po przedłożeniu stosownych dokumentów potwierdzających nabycie praw majątkowych we wnioskowanym zakresie, sprzęt zostanie wydany jego właścicielom.

Pismem z dnia 5 maja 1992 r. powódka zawiadomiła Prezesa Agencji(...) oraz(...)Spółdzielnię (...) że jest spadkobiercą właściciela przedmiotowego (...) oraz zgłosiła swoje roszczenie o zwrot majątku wraz z prośbą o nie dokonywanie zmian własnościowych majątku do chwili zakończenia postępowania reprivatyzacyjnego.

Pismem z dnia 12 lipca 2000 r., w związku z powyższą informacją o zamiarze zbycia P. w G., powódka zawiadomiła dyrektora (...)Szkoły (...)M. Z., że postępowanie spadkowe dotyczące nabycia praw do spadku po jej dziadku S. L. (1) jest na ukończeniu.

Powódka dopiero w 2000r. dowiedziała się o tym, że nieruchomość objęta sporem przeszła na własność Spółdzielni Produkcji Rolnej (...).

Wnioskiem z dnia 31 lipca 2014 r. powódka wystąpiła do Wojewody (...) o stwierdzenie, że nieruchomości położone w miejscowości G., oznaczone w ewidencji jako działki nr (...), przejęte na rzecz Skarbu Państwa, nie podpadały pod działanie art. 2 ust. 1 lit. e dekretu (...) Komitetu (...) z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej.

Decyzją z dnia 14 maja 2015 r. (...) (...) (...) Wojewoda (...) na podstawie § 5 ust. 1 rozporządzenia Ministra R. (...) z dnia 1 marca 1945 r. w sprawie wykonania dekretu (...) Komitetu (...) z dnia 6 września 1944 r., o przeprowadzeniu reformy rolnej orzekł że:

1. działka nr (...) położona w obrębie G., gm. W., ark. (...) – na której posadowiony jest zespół dworsko-parkowy w G., nie podpadała pod działanie przepisu art. 2 ust. 1 lit. e dekretu (...) Komitetu (...) z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej,
2. działki nr (...), położone w obrębie G.,

gm. W., ark. (...)- na których posadowiony jest zespół gospodarczy w G. podpadały pod działanie przepisu art. 2 ust. 1 lit. e dekretu (...) Komitetu (...) z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej.

Sporna działka nr (...) o powierzchni 27.382 m², położona w G. stanowi zespół dworsko-parkowy. Na nieruchomości znajduje się budynek dworski o jednej kondygnacji nadziemnej, z poddaszem częściowo użytkowym, podpiwniczony, o powierzchni użytkowej 671,36 m² oraz budynek garażu o jednej kondygnacji nadziemnej, niepodpiwniczony, o powierzchni zabudowy 48 m² i teren parku ze stawem. Nieruchomość zlokalizowana jest ok. 7,1 km na północny wschód od centrum W.. Dla nieruchomości prowadzona jest księga wieczysta nr (...). Wartość rynkowa nieruchomości gruntowej zabudowanej wg stanu nieruchomości na dzień 9 lutego 1945 r. oraz cen aktualnych na dzień sporządzenia opinii wynosi 1.343.304 zł (jeden milion trzysta czterdzieści trzy tysiące trzysta cztery złote). Obecni właścicielami spornej nieruchomości są S. S. oraz J. S. na zasadzie wspólności ustawowej majątkowej małżeńskiej, którą nabyli na podstawie umowy sprzedaży z dnia 31 lipca 2001 r.

Pismem z dnia 5 sierpnia 2016 r., KN-III. (...)(...)(...), Wojewoda (...) odpowiadając na pismo powódki z dnia 15 lipca 2016 r., stanowiące przedsądowe wezwanie do zapłaty, wskazał iż nie znajduje podstaw do zaspokojenia roszczenia powódki.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd I instancji uznał, że nieruchomość, której dotyczy niniejsze postępowanie nie podpadała pod działanie dekretu o przeprowadzeniu reformy rolnej, a w konsekwencji jej przejęcie i następnie rozporządzenie nią przez Skarb Państwa było bezprawne.

Zdarzeniem wywołującym szkodę była, w ocenie tego sądu, sprzedaż nieruchomości w dniu 18 grudnia 1987 r. na rzecz Spółdzielni Produkcji Rolnej (...). W tym bowiem momencie poprzednik prawny powódki, a następnie sama powódka utracili możliwość odzyskania bezprawnie przejętej nieruchomości.

Sąd Okręgowy uznał też, że podstawy prawnej roszczeń powódki nie mógł stanowić art. 160 k.p.a. albowiem dotyczy on wyłącznie odpowiedzialności Skarbu Państwa za szkody wywołane decyzją administracyjną wydaną z naruszeniem art. 156 § 1 k.p.a. albo gdy stwierdzono jej nieważność. Tymczasem przejęcie spornej nieruchomości nie nastąpiło na podstawie decyzji administracyjnej, lecz z mocy prawa.

W konsekwencji Sąd I instancji uznał, że podstawę prawną roszczeń powódki stanowił przepis art. 417 k.c. w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 września 2004 r., a to z uwagi na treść art. 5 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy – kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 162, poz. 1692).

Sąd Okręgowy uznał dalej, że spełnione zostały przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego, który w sposób bezprawny przejął objętą postępowaniem nieruchomość, a następnie bezprawnie ją zbył, co uniemożliwiło powódce jej odzyskanie. Bez znaczenia jest przy tym, że nie ma obecnie możliwości ustalenia konkretnego sprawcy szkody skoro bez wątplenia doszło co najmniej

do niezachowania należytej staranności w trakcie wprowadzania w życie postanowień dekretu o przeprowadzeniu reformy rolnej. Szkada powódki pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze zbyciem nieruchomości przez Skarb Państwa, a zatem według Sądu Okręgowego, powódka jako następca prawny poprzedniego właściciela jest uprawniona do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych. Badając podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia w kontekście art. 442 § 1 k.c. w pierwotnym brzmieniu, Sąd I instancji podzielił wynikający z orzecznictwa Sądu Najwyższego pogląd, że dopóki nie zapadła decyzja administracyjna, dopóty powódka nie mogła kwestionować tytułu prawnego Skarbu Państwa do nieruchomości, a zatem wykazać swojego tytułu prawnego i wywodzić bezprawności dokonanego zbycia,

a w konsekwencji poniesienia szkody. W efekcie sąd ten uznał, że podniesienie przez pozwanego zarzutu przedawnienia stanowiło nadużycie prawa podmiotowego w rozumieniu art. 5 k.c. i nie mogło prowadzić do oddalenia powództwa.

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany zaskarżając wyrok w punktach I i III, tj. w zakresie zasądzającym kwotę 1.231.362 zł. i rozstrzygającym o kosztach, wnosząc o oddalenie powództwa w całości i obciążenie powódki wszystkimi kosztami postępowania,

ewentualnie

o zmianę wyroku w punkcie I i zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 31 stycznia 2020 r.

Pozwany zarzucił zaskarżonemu wyrokowi naruszenie:

1) art. 442 § 1¹ (poprzednio art. 442§ 1) zdanie drugie kodeksu cywilnego poprzez jego niezastosowanie i pominięcie, że choć trzyletni termin dochodzenia roszczenia miał się dla powódki otworzyć z momentem wydania decyzji Wojewody (...) z dnia 14 maja 2015 r.

(SN-IV. (...)(...), to jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę,

a ze stanu faktycznego ustalonego przez Sąd wynika, że takie zdarzenie nastąpiło na dużo więcej niż dziesięć lat przed wniesieniem pozwu;

2) art. 5 kodeksu cywilnego poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że podnoszony przez pozwanego zarzut przedawnienia stanowi nadużycie prawa;

3) art. 417 § 1 w związku z art. 363 § 2 oraz w związku z art. 455 i 481 § 1 kodeksu cywilnego poprzez błędną wykładnię polegającą na zasądzeniu odsetek ustawowych od daty wcześniejszej niż dzień następnego po dniu wyrokowania.

Powódka w odpowiedzi na apelację wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych z odsetkami ustawowymi od dnia uprawomocnienia się orzeczenia.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego zasługiwała na uwzględnienie jedynie w niewielkim zakresie, a mianowicie dotyczącym daty początkowej od której powódce przyznane zostały odsetki ustawowe od zasądzonej kwoty, o czym będzie mowa w dalszej części niniejszych zważeń. W pozostałym natomiast, przeważającym zakresie, apelacja okazała się bezzasadna i jako taka nie mogła prowadzić do wzruszenia zaskarżonego orzeczenia w zasadniczej jego części.

Sąd I instancji prawidłowo bowiem ustalił stan faktyczny, niekwestionowany zresztą przez apelującego. Sąd odwoławczy przyjął zatem ustalenia te za własne, dzieląc także przytoczoną dla uzasadnienia rozstrzygnięcia podstawę prawną i dotyczące jej wywody.

W ramach przeprowadzonej kontroli instancyjnej Sąd II instancji nie stwierdził uchybień, które winny być uwzględnione z urzędu.

W konsekwencji dalsza argumentacja Sądu Apelacyjnego koncentrować się będzie na tych zagadnieniach, które podniesione zostały w apelacji, a sprowadzają się one do zarzutu naruszenia przez Sąd I instancji art. 442 § 1¹ k.c.

(poprzednio art. 442 § 1 k.c.) i pominięcia tego, że choć trzyletni termin dochodzenia roszczenia dla powódki otworzył się z momentem wydania decyzji przez Wojewodę (...) w dniu 14 maja 2015 r., to termin ten nie mógł być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę.

Tymczasem wbrew powyższemu zarzutowi Sąd I instancji uregulowania tego nie pominął, przytaczając pierwotne brzmienie art. 442 § 1 k.c. (znajdującego zastosowanie w tej sprawie) wraz z wynikającym z niego uregulowaniem że w każdym wypadku roszczenie przedawnia się z upływem dziesięciu lat od dnia, w którym została wyrządzona szkoda, jak to również wynika z wyroku Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 2017 r. (I CSK 404/16).

Tenże sąd przyjął także, że w konsekwencji należałoby uznać, że roszczenie powódki przedawniło się z dniem 18 grudnia 1997 roku, gdyby nie podzielić zarzutu powódki co do tego, że podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia stanowi nadużycie prawa w rozumieniu art. 5 k.c.

Uwzględnienie przez Sąd I instancji tego stanowiska powódki pozwoliło więc sądowi na uznanie zasadności jej roszczenia.

To zaś stało się przedmiotem drugiego zarzutu apelującego sprowadzającego się do niewłaściwego zastosowania przez Sąd Okręgowy art. 5 k.c. i uznania, że podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia stanowi nadużycie prawa.

Zarzutu tego nie można było podzielić choć należy zgodzić się ze skarżącym że uchybienie terminu w dochodzeniu roszczenia jest znaczne, ale jednocześnie w ocenie sądu odwoławczego usprawiedliwione okolicznościami sprawy.

Nie ulega wątpliwości, co prawidłowo ustalił Sąd I instancji, że zdarzeniem wywołującym szkodę było zbycie przez Skarb Państwa nieruchomości na rzecz Spółdzielni Produkcji Rolnej (...) w dniu 18 grudnia 1987 roku, a zatem uwzględniając pierwotne brzmienie art. 442 § 1 k.c. i treść wyroku SN z dnia 29 marca 2017 r., należałoby przyjąć, że roszczenie powódki przedawniło się z dniem 18 grudnia 1997 roku.

Powódka wprowadziła już wcześniej, jak wynika z niewadliwych ustaleń sądu I instancji, tj. na początku lat 90-tych podejmowała próby odzyskania majątku, o czym świadczy korespondencja załączona do akt sprawy (k. 38-40); ale ostatecznie wniosek do Wojewody (...) o wydanie decyzji o jakiej mowa w § 5 ust. 2 rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 1 marca 1945 r. w sprawie wykonania dekretu PKWN z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej (Dz. U. Nr 10, poz. 51, z późn. zm.) złożyła dopiero 31 lipca 2014 roku, a zatem po upływie 14 lat od przedawnienia roszczenia (o szkodzie dowiedziała się bowiem w 2000 r.).

Uznając, że podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia stanowi nadużycie prawa w rozumieniu art. 5 k.c. uwzględnić należało poniższe okoliczności.

Przede wszystkim powódka dopiero w dacie uprawomocnienia się decyzji Wojewody (...) z dnia 14 maja 2015 roku dowiedziała się o wadliwości przejęcia spornej nieruchomości w trybie dekretu o reformie rolnej i o braku tytułu prawnego Skarbu Państwa, który nigdy nie nabył prawa własności ex lege. Uzyskanie zaś tej decyzji było niezbędne do skutecznego dochodzenia przedmiotowego roszczenia. Wobec czego po odmowie przez Wojewodę (...) pismem z dnia 5 sierpnia 2016 r. dobrowolnego zaspokojenia roszczenia, powódka niezwłocznie wniosła pozew o zapłatę, który wpłynął do Sądu Okręgowego w Poznaniu 1 sierpnia 2016 r. (k. 2 i k. 48).

W tym stanie rzeczy gdyby przyjąć, że roszczenie powódki przedawniło się 18 grudnia 1997 roku należałoby też uznać, że nastąpiło to zanim powódka

powzięła wiadomość o decyzji Wojewody (...) z dnia 14 maja 2015 roku, która otwierała jej możliwość żądania naprawienia szkody.. Już sama ta okoliczność poddaje w wątpliwość możliwość skutecznego powołania się przez pozwanego na zarzut przedawnienia.

Nie do pogodzenia bowiem z zasadą państwa prawa jest sytuacja, w której poszkodowani bądź ich następcy prawni zostają pozbawieni realnych perspektyw dochodzenia swoich roszczeń ze względu na niezawiniony upływ czasu, a taka sytuacja miałaby miejsce w przedmiotowej sprawie w razie uwzględnienia zarzutu przedawnienia.

Należało przy tym mieć na uwadze, że cytowane wyżej rozporządzenie z dnia 1 marca 1945 r. nie określało terminu wszczęcia postępowania w trybie § 5 ust. 2, a zatem trudno byłoby uczynić powódce zarzut, co sugeruje apelujący, że wszczęła postępowanie administracyjne dopiero w 2014 roku.

Nie bez znaczenia jest tutaj także okoliczność, że powódka we wcześniejszej korespondencji była utrzymywana w przekonaniu, że nie ma w najbliższym czasie szans ani możliwości odzyskania majątku bądź odszkodowania.

Niewątpliwie też długotrwały okres rozbieżności interpretacyjnych w orzeczeniach sądowych rodził wątpliwości co do sensu wystąpienia na drogę sądową, zwłaszcza, że powódka po zmianach ustrojowych w Polsce oczekiwała zapowiadanej reprivatyzacji bez konieczności wytaczania procesu wiążącego się z dużymi nakładami finansowymi i niepewnym jego wynikiem.

Przy uwzględnieniu zatem wszystkich tych okoliczności, słusznie Sąd I instancji uznał, co podziela także sąd odwoławczy, że podniesiony przez Skarb Państwa zarzut przedawnienia stanowi nadużycie prawa.

Chociaż bowiem powódka wytoczyła powództwo po upływie terminu przedawnienia to opóźnienie w tym zakresie było usprawiedliwione szczególnymi, niezależnymi od niej przyczynami. Nie można jej przecież w świetle dokonanych ustaleń przypisać złej woli, lekceważenia porządku prawnego lub braku zaangażowania i należytej dbałości o własne interesy.

Pozostaje przy tym faktem, że to bezprawne działania Skarbu Państwa, będącego niewątpliwie silniejszym podmiotem, wyzwały rodzinę powódki z własności, a zatem w świetle powszechnie akceptowanych w państwie prawa reguł rzetelnego postępowania, nie do zaakceptowania jest oddalenie możliwości dochodzenia rekompensaty przed sądem powszechnym ze względu na przedawnienie.

Reasumując uznać należało że Państwo, które bezprawnie pozbawiło poprzedników prawnych powódki majątku, nie może powoływać się na przedawnienie roszczenia w sytuacji gdy powódce nie można przypisać winy w opóźnieniu dochodzenia roszczeń, a decydującego znaczenia w tym zakresie nie ma także argument, że pozwany Skarb Państwa nie przyczynił się do opóźnienia we wniesieniu powództwa.

Jak bowiem wynika z wyroku Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2020 r. (II CSK 808/18) możliwość zastosowania art. 5 k.c. nie zawsze pozostaje w związku z negatywną oceną zachowania osoby zobowiązanej do naprawienia szkody, powołanie się na zarzut przedawnienia może stanowić nadużycie także wtedy, gdy zachowanie się zobowiązanego nie miało wpływu na upływ okresu przedawnienia roszczenia, a przyczyny opóźnienia w dochodzeniu roszczenia leżą po stronie uprawnionego. Każda sytuacja zawsze podlega indywidualnej ocenie przez pryzmat zasad współzycia społecznego, poczucia sprawiedliwości oraz proporcjonalności skutków wpływu terminu przedawnienia dla interesów stron spornego stosunku prawnego.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny uznał że apelacja pozwanego w analizowanym zakresie była bezzasadna i dlatego orzekł o jej oddaleniu jak w pkt 2 sentencji na podstawie art. 385 k.p.c.

Jak wynika z części wstępnej niniejszych zważeń, apelacja zasługiwała natomiast na uwzględnienie w zakresie dotyczącym daty początkowej przyznanych powódce odsetek od zasądzonej kwoty. Sąd I instancji zasądzając na rzecz powódki ustawowe odsetki za opóźnienie od kwoty 1.231.362 zł od dnia 13 sierpnia 2016 r. do dnia zapłaty, rozstrzygnięcia w tym zakresie, wbrew obowiązkowi wynikającemu z art. 327¹ k.p.c., w ogóle nie uzasadnił.

Niezależnie od tego przyjąć należało, co przyznaje także powódka w odpowiedzi na apelację, że wymagalność roszczenia o odszkodowanie, a tym samym i początkowy termin naliczania odsetek za opóźnienie w zapłacie tego świadczenia, może się różnie kształtować w zależności od okoliczności sprawy. W okolicznościach zaś przedmiotowej sprawy, w której wysokość szkody poniesionej przez powódkę ustalona została według cen z daty orzekania, tj. na podstawie opinii biegłego, której odpis został doręczony pełnomocnikowi pozwanego 9 lipca 2019 roku, uznać należało, że powódce przysługują odsetki od 16 lipca 2019 r., tj. po upływie 6 dni od otrzymania powyższej opinii.

Data bowiem miarodajna dla ustalenia rozmiarów szkody jest zarazem najwcześniejszą możliwą datą początku naliczania odsetek.

Przyjęcie zasady, że szkodę ustala się według cen z daty orzekania o odszkodowaniu powoduje, że wierzyciel nie ponosi negatywnych skutków spadku wartości pieniądza w okresie od wymagalności zobowiązania do orzekania o obowiązku zapłaty przez dłużnika i w konsekwencji jego szkoda podlega całkowitemu zaspokojeniu.

Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok jak w pkt 1 sentencji na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., orzekając o należnych powódce odsetkach na podstawie art. 481 § 1 k.c.

Konsekwencją oddalenia apelacji w zasadniczej części było obciążenie pozwanego kosztami zastępstwa procesowego poniesionymi przez powódkę w postępowaniu apelacyjnym w oparciu o art. 100 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Małgorzata Goldbeck-Malesińska Bogusława Żuber Maciej Rozpędowski

--	--	--